

## Falstart z zamknięciem Lanciego, odroczony wyrok dla kierowców

data aktualizacji: 2018.10.23



**Lepiej późno, choć w tym przypadku lepiej, żeby nie było wcale. Przesuwa się w czasie zamknięcie ulicy Lanciego. Nie w ten piątek, ale dopiero 9 listopada zostanie ona odcięta od ulicy Płaskowickiej. Wykonawca - firma Astaldi - nie wyjaśnia powodu zmiany terminu. Będzie więcej czasu na wyznaczenie nowych tras autobusów.**

Dziesięć dni temu, Astaldi poinformowało, że 26 października ulica Lanciego stanie się ślepa. Akurat w momencie, gdy cała Polska dyskutowała o możliwym bankructwie firmy. Zastanawiające było to, że do dziś nie wiedział o tym... Zarząd Transportu Miejskiego.

*- Nie mamy potwierdzonego oficjalnie terminu zamknięcia ulicy. Ja bym się nie spodziewał, że to będzie już, bo w przeciwnym wypadku powinniśmy o tym wiedzieć - mówi Łukasz Majchrzyk z ZTM. To samo można było usłyszeć w firmie, która nadzoruje przebieg budowy POW. - Jeśli ZTM nic o tym nie wie, to znaczy, że nie jest to na 100 procent potwierdzone. Oni muszą o tym wiedzieć wcześniej, bo wiąże się to ze zmianami w organizacji ruchu - mówi Jolanta Stawiarska z firmy Egis Polska.*

Czy Lanciego będzie zamknięta już w piątkowy wieczór, tak jak zapowiadała Astaldi? O to chcieliśmy zapytać rzecznika firmy, jednak pomimo wielu prób, nie udało się nam z nim skontaktować.

Otrzymaliśmy za to oficjalne pismo od Astaldi o zmianach w rejonie Rosoła od 9 listopada. Tego dnia ulica Lanciego zostaje odcięta od Płaskowickiej. Zamknięta zostanie też południowa jezdnia ulicy

Płaskowickiej w rejonie skrzyżowania z Rosoła, przy zachowaniu wszystkich skrętów.

Jak nietrudno się domyślić, spowoduje to jeszcze większe poranne korki przy wyjeździe z Ursynowa. Po wrześniowym zamknięciu ul. Braci Wagów nie będzie możliwości częściowego ominięcia alei KEN i ul. Rosoła. Teraz można to jeszcze zrobić jadąc ul. Cynamonową.

### **Autobusy pojedą Migdałową?**

Odcięcie ul. Lanciego to również duże zmiany w komunikacji miejskiej. Kursują tędy autobusy linii 192, 136, 503, 504 oraz N37. Mieszkańcy okolicznych osiedli chcą dalej nimi jeździć. Sytuację, choć tylko częściowo, może uratować skierowanie autobusów na ulicę Migdałową. Wprawdzie należy ona do SM "Przy Metrze", ale spółdzielnia już wstępnie zgodziła się, aby przez jej teren jeździły miejskie autobusy.

*- Jak spółdzielnia ostatecznie i pozytywnie zaopiniuje projekt organizacji ruchu, to trafi on do Biura Polityki Mobilności. Urzędnicy sprawdzą, które autobusy się tam zmieszczą. Chodzi o promień skrętu - mówi wiceburmistrz Antoni Pomianowski.*

Po zbadaniu sprawy, ZTM podejmie decyzję, które linie mogą kursować ul. Migdałową. Ze względu na brak wyjazdu z Migdałowej na Rosoła, będzie to możliwe tylko w kierunku Kabat, a największe szanse na zachowanie trasy ma linia 192. Natomiast linie 136 i 503, ze względu na długość tras obsługiwane przez większe autobusy, zwyczajnie mogą nie wykręcić na Migdałowej. Dlatego przebieg ich tras stoi pod znakiem zapytania.

Cała procedura, zdaniem wiceburmistrza Pomianowskiego, powinna zakończyć w ciągu najbliższych tygodni. Przesunięcie odcięcia Lanciego od Płaskowickiej do 9 listopada, daje więcej czasu na wszystkie uzgodnienia. Autobus 192 jadąc w stronę Kabat, będzie mógł skręcać z Rosoła w Migdałową, następnie w Belgradzką.

Do czasu zmiany organizacji ruchu na Migdałowej, autobus 136 będzie musiał zapewne jeździć ul. Cynamonową do ul. Płaskowickiej, a wracać al. KEN do ul. Gandhi. A linia 503 - od stacji metra Imielin przez al. KEN, Płaskowickiej, Dereniową do ul. Gandhi. Autobusy 192 i 504 pojedą prosto ulicami Stryeńskich i Dereniową.

*- Pracujemy nad zmianami - mówi rzecznik ZTM, Łukasz Majchrzyk. Szczegóły mamy poznać w listopadzie.*

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/falstart-z-zamknieniem-lanciego-odroczone-wyrok-dla-kierowcow,10734.htm>